

Pełne wykorzystanie środków przeznaczonych
na budownictwo - więcej wygodnych mieszkań

Tow. Edward Gierek spotkał się z przedstawicielami spółdzielczości mieszkaniowej



Tow. Edward Gierek podczas spotkania z przedstawicielami spółdzielczości mieszkaniowej.

WARSZAWA (PAP)
I sekretarz KC PZPR - Edward
Gierek spotkał się z przedstawicielami
spółdzielczości mieszkaniowej.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura
Politycznego, sekretarz KC PZPR - Jan
Szczepan, kierownik Wydziału Ekonomicznego
KC PZPR - Zbigniew Zieliński, minister
budownictwa i przemysłu materiałów
budowlanych - Adam Glazur i minister
administracji, gospodarki terenowej i
ochrony środowiska - Emil Wojtaszek.

W skład delegacji wchodził: Stanisław
Kukuryk - przewodniczący Zarządu CZSMB,
Leokadia Bogdanowicz - prezes Woj. Spółdzielni
Mieszkaniowej w Suwałkach, Jadwiga
Blusz - członek Rady „Osiedla Młodych”
w Łodzi, Jerzy Gruchalski - dyrektor
zespołu inwestycji CZSMB, Jerzy Jankiewicz
z Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej
z Legnicy, Zygmunt Kaczyński - przewodniczący
Stołecznego Zarządu Zw. Spółdz. Bud.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Projekt ze znakiem jakości - czyt. str. 3

Wczoraj w Montrealu

Brzqz Nowickiego

Porywająca walka
tyczkarzy

RELACJE OLIMPIJSKIE - czyt. str. 4 i 6

- Czwarte miejsce
Bielczyko
- Grzeszczak -
6 na 200 m
- Szewińska, Pietrzyk
i Werner w półfinale
na 400 m
- Piłkarze z Brazylii
o finał
- Bokserzy sięgają po
medale

Prezydent Angoli rozpoczął oficjalną wizytę na Kubie

Wydarzeniem roku na Kubie
jest oficjalna wizyta przyjaźni
przewodniczącego MPLA, pre-
zydenta Ludowej Republiki An-
goli, Agostinho Neto.

Przywódcą bohaterstwa narodu
angolskiego, który przez
wiele lat kierował walką o zrzu-
cenie jarzma kolonialnego, został
zaproszony na lotnisko wielo-
tętny tłum mieszkańców sto-
licy Kuby. Prezydent Agostinho
Neto gorąco powitał przywódcę
Kuby, premierem i sekretarzem
Rządu Rewolucyjnego Fidelem
Castro.

Blisko tygodniową wizytę A.
Neto, rozmowy, jakie on i to-
warzyszący mu delegacja prze-
prowadzi z Fidelis Castro i in-
nymi przywódcami Kuby, spot-
kanie, jakie odbędzie z przed-
stawicielami całego społeczeń-
stwa, zacięcie, braterskie więzy
łąjące oba kraje.

Wszystko odbyło się po-
dobnie jak na Olimpiadzie
w Montrealu, po defiladzie,
zajęciu miejsc na specjalnie
przygotowanym placu,

pożegnaniu, wzniesieniu
i odśpiewaniu hymnu - rozpo-
częła się Kolonijna Olimpiada
w Belskiej-Białej. W tej właśnie
kolonii mieszkają (w
Zakładach Rolniczym) na wa-
pniach dzieci górników z
Przedsiębiorstwa Robót Górnic-
kich w Mysłowicach. Dzięki
pomocy kierownictwa tej
kolonii, koloniści przeżyli nie-
zapomnianą przygodę.

Już pierwszego dnia pobytu
młodzież wiedziała o swojej ko-
lonii olimpiady. Przygotowa-
ni byli starannie, uczestni-
li w nich wszyscy: dzieci
i wychowawcy. Kolonijny komi-
tet, który zawiązał się na po-
kazanie kolonii, czuł na pracu-
jonych sportowej, informacyj-
nej, sędziowskiej i artystycznej.

Akcja mediacyjna Ligi Arabskiej w Libanie trwa Człowiek wstrzymanie ognia w rejonie Tel-el - Zaatar

KAIR (PAP).
Na licznych frontach wojny
domowej w Libanie trwają wal-
ki.

W Bejrucie już 33 dzień z
rzędu sily prawicy obiegają pa-
lestyński obóz Tel-el-Zaatar,
nabawiony niemal zupełnie wo-
dy, żywności, lekarstw i amu-
nicji. Siabną nadzieję na uru-
wienie choćby części grupy ok. 500
osób, w tym wielu kobiet i dzie-
ci, przywołanych w podziem-
nym schronie, którego strop za-
walił się w sobotę w wyniku
bombardowania artyleryjskiego.
Dotychczas uratowano tylko 20
osób i odgrzebanie zwłoki sied-
morga dzieci. Nieustannie
ostrzał uniemożliwiał akcję ra-
tunkową. Istnieje duże prawdo-
podobieństwo, że pozostałe przy
życiu osoby, które przeżywały

w schronie zginą z braku po-
wietrza i wody.

Walki toczą się również w
ostatniej enklawie sił postępo-
wych - opanowanej przez pra-
wicę dzielnicy Bejrutu - Na-
baa. Według informacji roz-
głoszonej lewicowej, również w pół-
nocnym Libanie obłożony od
przeszło miesiąca palestyński
obóz w Nahr el-Bared zmusi-
ł się pod ostrzałem artylerii.
Specjalny wysłannik Ligi Arab-
skiej, Hasan, Sabri el-Choli pod-
jął wysiłki w celu uratowania
podpisano w sobotę porozumie-
nia o wstrzymaniu ognia. W po-
niedziałek spotkał się on w oko-
licach Bejrutu z przywódcami
prawicy chrześcijańskiej.

Zachodnie agencje prasowe
twierdzą, że główną przyczyną
załamania się ostatniej inicjaty-
(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Przemówienia i artykuły I sekretarza KC PZPR wydano w Bułgarii

SOFIA (PAP)
Nakładem wydawnictwa
„BPK - Partizdat” uka-
zała się w Sofii książka w
języku bułgarskim zawie-
rająca przemówienia i ar-
tykuły I sekretarza KC
PZPR, Edwarda Gierka.
Na 450 stronach przed-
stawiona została działal-
ność PZPR od VIII Ple-
num, które odbyło się w
lutym 1971 r. do VII Zja-
zdu partii. Książka wyszła
w ramach serii „Działal-
ność polityczna naszych czasów”



KATOWICE
BIELSKO-BIAŁA
CZĘSTOCROWA

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZcie SIĘ!

TRYBUNA

170 (10.056)

27. VII. 1976 r.

WTÓREK

6 stron 50 gr

Nakład: 576.685 egz.

ROBOTNICZA

Znaczny wzrost produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu • Wyższa
wydajność pracy w budownictwie • Zwiększenie obrotów w handlu
zagranicznym o 7,8 proc. • Stała poprawa zaopatrzenia rynku

Wysoka dynamika społeczno-gospodarczego rozwoju kraju

Komunikat GUS o wynikach I półrocza br.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki
narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodar-

WARSZAWA (PAP)

czego za I półrocze 1976 r. W omówieniu komunikatu GUS wszy-
stkie wskaźniki dotyczące minionego półrocza porównywane są
z danymi za I półrocze 1975 r.

Przemysł

Rozwój przemysłu charakte-
ryzuje następujące ważniejsze
wskaźniki: produkcja sprzedana
(w cenach zbytu z 1 stycznia br.)
wzrosła o 13 proc., przy czym
sprzedaż na cele rynkowe - o
13,8, a na cele eksportowe o 12,1
proc. Udział produkcji na cele
eksportowe był jednak niedo-
stateczny w stosunku do po-
treb. Zadania NPSG na cały
1976 r. w produkcji sprzedanej
przemysł wykonał w 50,9 proc.,
w tym na cele rynkowe - w
51,6 proc. M. in. wydobycie we-
gla kamiennego wzrosło o 3,4
proc., przerób ropy naftowej o
34,6 proc., produkcja energii e-
lektrycznej o 9,2 proc., maszyn i
narzędzi rolniczych - o 19,1
proc., samochodów osobowych -
o 39 proc., włókien syntetycz-
nych - o 21,8 proc., domowych
pralek i wirówek - o 14,2 proc.,
dzianin tkaninopodobnych - o
37,3 proc.

Nastąpił znaczny wzrost pro-
dukcji we wszystkich gałęziach
przemysłu. Wyższy od przecięt-
nego uzyskano głównie w prze-
myśle elektromaszynowym oraz
w przemyśle drzewnym, włó-
kniennym i odzieżowym.

Przebieg zatrudnienia w
przemysle społecznym wy-
niósł 4710,6 tys. osób i wzrosło
o 0,5 proc. Udział wydajności
pracy w przemyśle produkcyjnym
był wyższy od planowanego i
wyniósł 96,2 proc., wobec 82,8
proc. w I półroczu 1975 r.

Rolnictwo

Na wyniki produkcji rolniej w
I półroczu br. niekorzystnie
wpłynął spadek zbiorów podsta-
wowych upraw w 1975 r., co spo-
wodowało ograniczenie bazy pa-
sowej. Odbyło się to na wyni-
kach skupu m. in. żywego rzę-
nego ogółem (w przeliczeniu na
miesiąc), który był niższy o 1,2
proc. Zwiększył się natomiast
skup mleka - o 10,1 proc., skup
zboż ze zbiorów 1975 r. wyniósł
4,5 mln ton, to jest był niższy o 23
proc. od skupu ze zbiorów 1974
r. Oznacza to, że do wykonania
planu zabrakło 0,9 mln ton zboż.

W I półroczu br. wartość do-
staw sprzętu rolniczego (łącznie
z samochodami rolniczymi) była
wyższa o ponad 20 proc.; zada-
nia NPSG na 1976 r. wykonano
w tej dziedzinie w ok. 56 proc.
Rolnictwo otrzymało 23,3 tys.
ciężniaków. Ogólna ich liczba w
całym rolnictwie według szacu-
unku na koniec czerwca br.
wyniosła ok. 425 tys. i była o ok.
6 proc. większa niż w końcu 1975
r. Zwiększyła się również dost-
wa materiałów budowlanych -
cementu o 10,6 proc., wapna o
23,3 proc., elementów ściennych
o 3,3 proc.

Zużycie nawozów sztucznych
(w czystym składniku) pod zbio-
ry 1976 r. było o ok. 6 proc. wyż-
sze niż pod zbiory roku poprzed-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



W prototypowej Wytwórni Maszyn Górniczych „Niwka” w Sosnowcu powstaje wiele
nowych maszyn i urządzeń. Ostatnio wykonano tu prototypową serię nowoczesnych urządzeń do
ładowania urobku w drążonych wyrobiskach korytarzowych, której pierwszy egzemplarz zdaje
pomyślnie swój praktyczny egzamin w kop. „Jaworzno”.
Na zdjęciu twórcy nowoczesnych rozwiązań: Władysław Harasim i Jerzy Kilmczyk - starsi
monterzy oraz Edward Dura - byrgadzista ślusarski.
Foto: Z. Wleczorek

GOSPODARNI
NA KAŻDYM STANOWISKU

Nowoczesne

maszyny i urządzenia ułatwiają pracę, pomnażają urobek

„Reportaż „TR” pisze

Załoga Wytwórni Maszyn Górniczych „Niwka” w Sosnowcu zanotowała na swoim
koncie kolejny sukces. W czasie sześciu miesięcy krótszym, niż pierwotnie plano-
wano, wykonała serię prototypową nowoczesnych ładowarek bocznie śpiących,
na podwoziu gąsienicowym, przeznaczonych do ładowania urobku w wyrobiskach
korytarzowych.

Nowe ładowarki, o wydaj-
ności od 30-45 m sześciu
godzinie, wykonano w opar-
ciu o dokumentację „Kon-
struktorów górnictwa”. Ko-
szty prototypowej e-
gzemplarz, zdaje pomyślnie
swoje praktyczne egzami-
ny w wyrobiskach korytarzowych
kop. „Jaworzno”, kolejne
przygotowano dla górników
kopalni: „Silesia”, „Manif-
est Lipcowy”, „Lenin” i „Wu-
jek”.

Seria prototypowa nowo-
czesnych „Bosów” wykona-

ła została w oddziale pro-
totypów przez brygadę ślusar-
zy Edwarda Duraj, pod
kierunkiem szefa wydziału
Kazimierza Stojaka, przy ści-
słej współpracy z działem po-
stępu technicznego, kierow-
nym przez inż. Kazimierza
Kozłobitę.

Brygadziście Edward Duraj
od 29 lat pracuje w prototy-
powni „Niwki”. Wspólnie z

ona już 5 sierpnia i przebiegać
będzie pod hasłem „Twoje dzie-
cko idzie do szkoły”.
Przygotowano m. in. blisko 14
mln zeszytów 16- i 30-kartko-
wych i ok. 10 mln zeszytów grub-
szych. Na maluchów czeka ok. 1
mln pudełek kolorowych kredek
i pasteli. Dobre jest zaopatrzenie
w przybory do geometrii, bloki
rysunkowe, przybory do pisania.
Zgromadzono też dostateczną ilość
ci kolorowych fartuszków i
wzianek szkolnych przygotowy-
wanych zgodnie z wzorami zat-
wierdzonymi przez władze szkol-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Huta „Katowice”

Fundament
wałcowni-zgniatacza
gotowy

26 bm. w hucie „Katowice”
zakńczono budowę funda-
mentu wałcowni-zgniatacza.
Zadanie to wykonali bryga-
dy przedsiębiorstwa „Budo-
stal-3”. Obiekt pochłonął bli-
sko 9 tys. metrów sześcienn-
ych betonu. W najbliższych
dniach fundament udo-
stępniy zostanie brygom
„Mostostalu”, które rozpoc-
na tu montaż urządzeń zgni-
atacza.

Kolejnym ważnym przed-
sięwzięciem, realizowanym w
poniedziałek w hucie „Kato-
wice”, było betonowanie dru-
giego segmentu żaroodpornej
estakady, która przejmować
będzie surowkę z wielkiego
pieca i odprowadzać ją do
stalowni. Roboty betonari-
skie na estakadzie surowki,
wymagające bardzo dużej
precyzji, wykonują fachowcy
z „Budostralu-4”.



Pierwsza nagroda
dla hutników

Rozstrzygnięty został kon-
kurs OPT i „TR” na najlep-
szy projekt wynalazczy mie-
siąca czerwca. Zgłoszono 261
prac, spośród których pierw-
szą nagrodę otrzymał projekt
zmiany technologii odlewa-
nia wlewków na dysze wiel-
kopieczowe. Autorem jest zes-
pół hut „1 Maja” w Gliwi-
cach w składzie: Ireneusz
Zep, Franciszek Wrona, Nor-
bert Kowalik, Tadeusz Skrzy-
pek, Jerzy Skórkowski, Wło-
dysław Moszyński. Jego reali-
zacja przyczyni się do po-
rawy jakości dysz, od któ-
rych m. in. zależy praca
wielkiego pieca.

Drugą nagrodę otrzymał
projekt układu tożyskowania
wysuwanych lub wysięgnika
teleskopowego, autorstwa E-
dwarda Sosny i Edwarda Hyr-
lika z Zakładu Doświadczal-
nego Dźwigiów Samochodo-
wych i Samojedźnych w
Bielsku-Białej. Nagrodzone
rozwiązanie daje efekty ek-
onomiczne w wysokości ponad
5 mln zł. Produkcję podjęła
Głogowska Fabryka Maszyn
Budowlanych.

W konkursie wyróżniono
także 3 projekty racjonaliza-
torskie. Ich autorami są pra-
cownicy hut „Fertum”,
Czesław Brońka, Ernest Ka-
pica, Alfred Puczek, Andrzej
Urbańczyk i Klaudiusz Py-
rek, hut „Łabędy”: Jan
Wojtaszek, Wilhelm Kirsz,
Józef Odół, Ryszard Oczko-
Jędrzej i hut „Mazur” w Gli-
wicach - Paweł Manka, a
także pracownicy kop. „Zie-
mowit”: Aleksander Churila,
Zygmunt Ferdek, Zbigniew
Holak, Alfred Nowot.

Blok paliwowy
gdańskiej rafinerii
pracuje
na pełnych obrotach

GDANSK (PAP)

Blok paliwowy - główny se-
gment technologiczny gdańskiej
rafinerii, pracuje już przy peł-
nym komplecie urządzeń. Obec-
nie do cyklu przetworczego ropy
naftowej stopniowo włącza-
na jest ostatnia instalacja - re-
forming katalizacyjny. Spłynęły
już próbne partie benzyny o pod-
wyższonej wartości oktanowej.
Wytwarzane będą benzyny do-
starczane cysternami z Gdań-
skich Zakładów Rafineryjnych
- taką bowiem nazwę przyjęła
nasza najnowocześniejsza, nad-
morska przetwórcza ropy nafto-
wej. Zakład zaopatruje już w
paliwa okretowe wszystkie sto-
ski zawiązujące do portów pol-
skich, a także eksportuje pro-
dukty paliwowe przez Port Pół-
nocny.

Lato na polach



Deszcze sprzyjają
uprawom

(Informacja własna)

W ostatnich dniach nad nie-
mal całą Polską przeszły liczne
burze i opady. Ze szczególnym
zadowoleniem powitali je rol-
nicy i sadownicy, gdyż obfite
deszcze niezbędne były już od
dawna wszystkim uprawom.
Wysuszonej długotrwałymi upa-
łami.

Mówi z-a dyrektora Wydziału
Rolnictwa, Leśnictwa i Sku-
pu - Urzędu Wojewódzkiego w
Częstochowie - mgr Janusz
Rożniowski:

- W województwie często-
chowskim niedawne deszcze
znacznie poprawiły wilgotność
gleb, stwarzając lepsze warunki

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Interesująca zabawa dzieci mysłowickich górników Kolonijna olimpiada

(Informacja własna)

Ta ostatnia zajęła się opracowa-
niem wystawy malarskiej o te-
matyce sportowej. Najlepsze
prace zostały nagrodzone.

- Nie przeczożono niczego -
mówi kierowniczka kolonii, mgr
Maria Dybala. - Po pracach po-
rządkowych i zabiegach kos-
metycznych w sali gimnastycz-
nej, na boisku i w alejkach par-
ku wiele godzin spędziliśmy nad
harmonogramem zawodów. Eli-
minacje, w których wzięli udział
wszyscy koloniści odbyły się
w pilce nożnej, siatkowej,
koszykowej, biegach na 60 m, 400
m (dziewczęta), 800 m (chłopcy)
oraz w skoku w dal.

- Eliminacje trwały kilka dni
- mówi instruktor w.f. Zygryd
Dudek. Trzeba było zobaczyć
zapal młodzieży, ich radość z
własnych sukcesów i dobrych
wyników koleżanek i kolegów.
Kolonijna była sportem. Wśród
dziewcząt najlepiej spisywała
się uczennica VIII klasy SP 2 -
Ania Pasternacka a wśród chłop-
ców Józef Palka - uczeń VIII
klasy SP 11. Oboje z Mysłowic.



Olimpiada była starannie przygotowana. Uczestniczyli w niej wszyscy...

Przed pierwszym
dzwonkiem



Handel organizatorem
kiermaszy
szkolnych

(Informacja własna)

Lato w pełni. Nad morzem i w
górach rozpoczynają się właśnie
kolejne turnusy kolonii i obozów
młodzieży szkolnej. Tymczasem
w miastach trwają już od lipca
intensywne przygotowania do
rozpoczęcia kolejnego roku
szkolnego.

Szczególnie dużo pracy mają
handlowcy, których zadaniem
jest zgromadzenie odpowiedniej
ilości niezbędnych uczniom ar-
tykułów papierniczych, zeszytów,
przyborów do pisania, fartus-
ków szkolnych i mundurków, te-
czek, teczniczek - słowem tego
wszystkiego co składa się na
prawdziwą uczniowską wyprawę
szkolną. Tak jak w latach ubie-
głych, towary te niedługo już
zapełnią półki stołsk kiermaszy
szkolnych organizowanych przez
Wojewódzkie Przedsiębiorstwa
Handlu Wewnętrznego, WSS
„Społem” i WZGS województwa
katowickiego, bielskiego i często-

chowskiego. Zanim jednak w
centralnych punktach naszych
miast otwarte zostaną barwy
kiermaszy, we wszystkich skle-
pach zaopatrujących w artykuły
szkolne rozpocznie się tzw. „akcja
szkolna”.

Przygotowano m. in. blisko 14
mln zeszytów 16- i 30-kartko-
wych i ok. 10 mln zeszytów grub-
szych. Na maluchów czeka ok. 1
mln pudełek kolorowych kredek
i pasteli. Dobre jest zaopatrzenie
w przybory do geometrii, bloki
rysunkowe, przybory do pisania.
Zgromadzono też dostateczną ilość
ci kolorowych fartuszków i
wzianek szkolnych przygotowy-
wanych zgodnie z wzorami zat-
wierdzonymi przez władze szkol-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MIESZKANIA LEPSZE-WYGODNIEJSZE

Mieszkania nie mają znaku jakości. Nie pleciemy tu ani „jedynkę”, ani „Q”. Nie znaczy to, że nie marzą się nam domy i osiedla najwyższej marki. Co więcej rzeczywistość zdaje się wychodzić marzeniom na przeciw. Mamy prawo lokować je w nowych, obowiązkowych od 1 lipca br. zasadach pracy i płacy w biurach projektowych. Ich podstawowym celem jest osiągnięcie takich rozwiązań, które gwarantują maksymalną — ekonomiczną i społeczną — efektywność. Warto przypomnieć, iż swąsłwą batalię o tak pojmowaną jakość projektowania rozpoczęło kilka lat temu Główne Biuro Studiów i Projektów Górniczych w Katowicach. W roku 1974 jego śladem poszło — litym próby — 38 placówek w całym kraju. Wśród eksperymentujących biur „mieszkaniówkę” reprezentował Zakład Studiów, Projektowania i Realizacji „Inwestprojekt” w Katowicach.

PROJEKTY ZE ZNAKIEM JAKOŚCI

ANNA JURKIEWICZ

Udany eksperyment

Zaloga szczytów się nowatorami rozwiązaniami technicznymi i technologicznymi. Zakład jest pierwszym partnerem budujących spółdzielni i łączy funkcje projektowe z inwestorskimi. Obejmując swoim zasięgiem cały kraj najwięcej projektuje dla województwa katowickiego i bielskiego. Ale wygrany konkurs na nową dzielnicę Opola, która stanowi perspektywę podwojenia liczby mieszkańców nadodrzańskiego miasta, ugruntował i tu pozycję „Inwestprojektu”. Zresztą najczęściej tam bywa, że drogę na nowe place budowy, zwłaszcza poza regionami: katowickim i bielskim, torują projektantom własne zwycięstwa w konkursach. Tak było, dla przykładu z centrum handlowo-usługowym dzielnicy „Winogrady” w Poznaniu, z zabudową Głuchotaj, z osiedlem w Kąkolcu nad Wisłą, z osiedlami w Rzeszowie, Jarosławiu czy Sandomierzu. „Winogrady” i Głuchotaj zostały wyróżnione na drugim nagrodami ministerstwa administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska.



ka za rok 1975. W ogóle ostatnie trzy lata były okresem niezwykle owocnym dla „Inwestprojektu”. Trzykrotnie zdobywał pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie spółdzielczych biur projektowych. Wyniki za rok ubiegły zostały uwiecznione w sztandarze przedmiotem zdobytym już po raz drugi na wiosnę. Nie ulega wątpliwości, iż miejsce, jakie katowicki Zakład zajmuje wśród biur projektowych stało się nie lada argumentem przemawiającym za upowszechnieniem efektów eksperymentu. Wszak prowadzono go z myślą o podnoszeniu poziomu projektowania, o szukaniu optymalnych, w konkretnych warunkach, rozwiązań przestrzennych osiedli i możliwie najlepszych warunków funkcjonalnych mieszkań. Równie więc jakości projektów. Miernikiem określającym ich wartość jest tzw. kłauzula nowoczesności. Kryteria oceny decydujące o przyznaniu kłau-

zuli zostały opracowane — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z listopada 1973 r. regulującą zasady eksperymentu — przez Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Najogólniej rzecz biorąc punktuja one nie tylko jakość urbanistyczną, architektoniczną, rozwiązań mieszkaniowych, lecz także czas i tempo budowy, zdefiniowane metodami realizacyjnymi, a także prawidłową organizacją pracy. Chodzi o to by dobre mieszkania powstawały jak najszybciej, szczególnie tam, gdzie warunki one racjonalne wykorzystanie potencjału produkcyjnego.

Rudna na plan

Sosnowieckie osiedle „Rudna” ma za sobą co najmniej ćwierć wieku historii. Jeden z placów budowy startujący tuż po wojnie. Na „Rudnej” wciąż jeszcze krzają się brygady wykonawcze. Ale na horyzon-

wprowadzono budownictwo skoncentrowane w kilku zespołach. W żadnym wypadku nie pogarszając warunków mieszkaniowych uzyskano większą intensywność budownictwa. Jest to niewątpliwie walor szczególnie pożądany w warunkach wysoce zurbanizowanej aglomeracji przemysłowo-miejskiej.

Naturalnie przykład „Rudnej” nie jest odcobniony. Projektów zyskujących kłauzulę nowoczesności jest coraz więcej. Wpływa na to dobrze poleta rywalizacja w samym „Inwestprojekcie”, gdzie każde ważniejsze zlecenie trafia na deskę dwóch czy trzech zespołów. Wynaję się tu bowiem zasadę wariantowego i konkursowego projektowania.

Im projekt bardziej pomyślny, bardziej nowoczesny tym większa satysfakcja zawodowa honorowana ponadto dodatkowym wynagrodzeniem premiovym. Premie za jakość, określaną wewnątrz biura, mają swoje źródło w funduszu plac. Stanowią jego 25-procentowy odsetek. Nie znaczy to, że w takiej wysokości partycypują wszystkie projekty. Wysokość premiovego honorarium zależy od poziomu opracowania. Można wyjąć poza ten średni wskaźnik. Jeśli projekt na to zasłużył, albo też znaleźć się poniżej tak określonego poziomu, jeśli opracowanie zyskuje zaledwie mierną ocenę. Zatem rywalizacja ma bardzo konkretny wymiar. To działa na wyobraźnię, aktywizując szare komórki.

Projekt opatrzone kłauzulą nowoczesności jest premiowany także przez inwestora. Wysokość inwestorskich dopłat może sięgać nawet 30 proc. wartości dokumentacji. Należy szczególnie mocno podkreślić to, że o tym najwyższym wyróżnieniu jakościowym projektu, a co za tym idzie również o ekstrabodach asygnowanych z kieszy zleceniodawców decyduje głos inwestora, chociaż z wnioskami odpowiednio udokumentowanymi występuje biuro. Instrumentem służącym ocenie są wspomniane już kryteria nowoczesności. Stanowią one szerokie, rzeczowe udokumentowanie samego faktu ubiegania się o kłauzulę nowoczesności.

Start z wysokich pozycji

Sforsowanie barier określonych kryteriami nie jest sprawą łatwą. Najlepszym tego do wodem jest raczej skromna, w zestawieniu z ogólnymi zadaniami „Inwestprojektu”, ilość kłauzul. W roku 1974, w pierwszym roku pracy na zasadach eksperymentalnych, na to najwyższe uhonorowanie zarobiło kilka projektów. Rok ubiegły zapisał się już większą obfitością specjalnych wyróżnień, ale też sprawą dotyczącą tylko kilkunastu projektów. Jest to zjawisko we wszelkim prawie prawidłowe. Ostatecznie wybitne projekty nie rodzą się na kamieniu.

W roku 1975 katowicki „Inwestprojekt” uzyskał siedem patentów. Na rozwiązania chronione patentami zawarto 19 umów licencyjnych. Wysokie loty jakościowe nie obniżają wydajności pracy. Wzrasta ona średniorocznie w granicach od 4 do 6 proc. Jeszcze szybciej rośnie zadania biura. W ub. roku wykonano dokumentację wartości 56 mln zł; na rok 1976 założono plan w wysokości 65 mln zł.

Napływające zlecenia, determinowane nie tylko wzrostem rozmiarów budownictwa. Trzeba pamiętać, że renowacja zładu robi swoje. U inwestorów liczy się firma, której znak jest gwarancją nowoczesnych rozwiązań projektowych. Dobrze więc, że to właśnie wyniki pracy załogi „Inwestprojektu” stanowią niejako przepustkę do działalności biur projektowych na nowych zasadach. Oznacza to bowiem start z wysokich pozycji.

UŻYTOŚĆ pozycję w polskiej ofercie eksportowej zajmują instalacje kwasu siarkowego, pracujące w kilkunastu krajach Europy, Azji i Afryki. Szeroką dalszych tego typu obiektów znajduje się aktualnie w budowie bądź sferze projektowania.

Powstały one w oparciu o dokumentację glikwickiego Biura Projektów „Biprowas” a wyposażone zostały i zmontowane przez generalnego dostawcę kompleksów — Zakłady Urządzeń Przemysłowych w Nysie, które ściśle współpracują ze specjalistami „Monokwasu”. W ostatnich dziesięciu latach, co pięta tona przysłała do produkcji kwasu siarkowego w świat, pochodziła z polskich fabryk wyeksportowanych przez Centralę Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop”.

EKSPORTERZY W OFENSYWIE

Kolejność jest taka: opracowanie przez projektantów dokumentacji całego urządzenia lub aparatury, albo tylko jednego węzła technologicznego trafia do zakładu doświadczonego. Tu na podstawie rysunków buduje się prototypową, próbną instalację, sprawdza ją na miejscu lub w zakładzie, dla którego jest przeznaczona i dopiero wówczas gdy wynik tych prób okaże się pomyślny wprowadza na skalę przemysłową.

WIEKSZOŚĆ urządzeń i aparatury pracującej w przemyśle nieorganicznym w całym kraju powstaje i przechodzi pierwsze próby eksploatacyjne w Zakładzie Doświadczalnym Aparatury Chemicznej „Biprowas” mieszczącym się w Katowicach-Ligocie.

W zakresie prac badawczych, politechniki i prac wdrożeniowych zakład współpracuje z największymi przedsiębiorstwami chemicznymi w Polsce, takimi jak Zakłady Chemiczne Police, Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu, Toruńskie Zakłady Przemysłu Nieorganicznego „Pochem” czy Krakowskie Zakłady Przemysłu Nieorganicznego „Bonarka”. Zakład realizuje najnowsze osiągnięcia techniczne w przemyśle chemicznym, rocznie w biurach konstrukcyjnych i instytucjach m. in. w Biurze Studiów, Projektów i Realizacji Inwestycji Przemysłu Nieorganicznego „Biprowas” w Gliwicach oraz glikwickiego Instytutu Chemii Nieorganicznej.

Nie są to zadania proste. Obejmują bowiem urządzenia, gdzie dochodzi do reakcji, a także wdrożenia, które są trudne, a także wymagają specjalistycznej wiedzy i technologii na skalę przemysłową.

Złożony profil produkcji, jej unikalność i niepowtarzalność — wymagają dużej umiejętności i wiedzy fachowej o każdym pracowniku. Robota jest więc trudna ale daje satysfakcję i możliwość „wykazania się”, zwłaszcza pracownikom produkcyjnym, mistrzom i brygadistom.

Kierownik wydziału produkcji aparatury chemicznej Werner Wawrzyniak mówi:

— Ludzie którymi kieruję to najwybitniejsi specjaliści w swoim zawodzie. Skomplikowana produkcja wymaga od nich wysokiej umiejętności. Słusznie musi być u nas jednoznacznie spawaczem, kowalem, winien znać się na obróbce

Gliwicki „Biprowas” od lat specjalizuje się w naszym kraju w projektowaniu i sprawowaniu nadzoru realizacyjnego przy budowie kompleksowych fabryk kwasu siarkowego, sodu, i innych związków nieorganicznych. Usługi eksportowe, stanowiące około 30 proc. wartości prac projektowych wykonywanych przez 1000-osobowy kolektyw glikwickiej placówki, posiadają kompleksowy charakter, obejmują bowiem wszystkie fazy procesu, od programowania po rozruch.

Rozwiązania glikwickich projektantów charakteryzują się wysokim standardem, odpowiadającym wymogom współczesnej techniki i technologii. Ich fabryki są wysoce zmechanizowane i automatyzowane, zapewniając wysoką efektywność, przy niewielkim stanie zatrudnienia.

Polskie fabryki kwasu siarkowego, przekazywane dziś w świat do eksploatacji, posiadają zdolność produkcyjną w stosunku do pierwszych tego typu instalacji. Wytworzą one bowiem rocznie 500 tys. ton kwasu siarkowego. Na deskach projektantów znajdują się już jednak instalacje o znacznie większej zdolności, niż te, które pracują, bądź też są budowane.

Największym kontrahentem glikwickiego „Biprowasu” jest radziecka organizacja eksportowo-improwatowa handlu zagranicznym „Tehmaszimport”. Ponad 30 procent produkowanego obecnie w ZSSR kwasu siarkowego pochodzi z fabryk sprowadzonych przez „Tehmaszimport” z Polski. Zostały zaprojektowane, wyposażone, zmontowane i przekazane do rozruchu przez polskich specjalistów.

Do 1980 roku w Kraju Radczynych będzie ponad 30 tego typu obiektów z Polski, o rocznej zdolności wytwórczej 12 mln ton kwasu siarkowego. Zdolność ta przekroczy aktualny, łączny poziom produkcji kwasu siarkowego Anglii i Francji.

Ostatnio uruchomiono w ZSSR trzy największe polskie fabryki o zdolności produkcyjnej po 500 tys. ton rocznie. Trzy dalsze są w toku realizacji, cztery natomiast znajdują się jeszcze na deskach glikwickich projektantów. Pracują one także nad dokumentacją dla fabryk kwasu siarkowego o zdolności produkcyjnej 700 i 750 tys. ton, na zamówienie klientów z Jordanii i Maroka.

NA MIARĘ NOWOCZESNOŚCI

MARIA KUJAWA-SZYMOWICZ JÓZEF JANIK



„Biprowas” — Gliwice. Zespół projektantów fabryk kwasu siarkowego dla ZSSR. Od lewej: mgr inż. Stanisław Sierociński — główny projektant, mgr inż. Tadeusz Foltyn — kierownik pracowni, mgr inż. Bolesław Zamorski — starszy projektant, mgr inż. Maria Wolska — główny projektant, mgr inż. Tadeusz Bartosz — kierownik pracowni. Foto: Wł. Morawski

plastycznej metali i tworzyw sztucznych. Nowoczesna aparatura chemiczna wykonywana jest z wysokogatunkowych materiałów, z kwasu i żaroodpornych stali, aluminium, miedzi i ich stopów. Posługiwanie się tymi surowcami wymaga wysokej umiejętności obróbki mechanicznej i termicznej, stosowania najnowszych urządzeń do cięcia i łączenia tych materiałów. Na bieżąco współpracujemy więc z Instytutem Metalnictwa oraz Instytutem Metalurgii Nieżelaznych w Gliwicach. Nierzadko też pracownicy wyjeżdżają na przeszkolenie za granicę.

Wymownym tego przykładem są m. in. urządzenia do produkcji boraksu technicznego dla Z. Ch. Rudniki Wprowadzone do produkcji w ciągu 5 miesięcy od momentu podjęcia decyzji o potrzebie ich zastosowania. Dzięki temu ucył I etapu budowy tej niezmiernie ważnej instalacji, która dawać będzie również 6 tys. ton boraksu co w 70 proc. zaspokoi krajowe zapotrzebowanie na ten produkt, wyniesie za ledwie 9 miesięcy. Aparatura jest prototypowa, niewątpliwie będą więc jeszcze potrzebne jakieś przeróbki. Ważne jest jednak, że już pracuje, że można na niej uzyskać tak bardzo potrzebny produkt.

I tu, jak przy wielu innych trytech, wiodących pracownia brygada Zygmunta Radlińskiego. Dobrek zakładu jest ogromny. Realizowany obecnie program chemizacji gospodarki narodowej i wynikający z postanowień VII Zjazdu PZPR intensywny rozwój polskiej chemii, stawia przed nim nowe, jeszcze trudniejsze zadania. Gwarantując ich dobrej realizacji są dotychczasowe wyniki załogi, jej upór, ambicja w osiągnięciu coraz wyższych celów, z myślą o konieczności potrzeb krajowej, o eksporcie.

System wdrożenia postępowania technicznego w nieorganice — ocenia inż. Kazimierz Hadera — uważany jest za bardzo dobry i sprawny. Przyczyniło się do tego zaangażowanie współzawodniczących na linii Instytutu naukowców i biura projektantów — zakład doświadczalny — zakład produkcyjny.

Wszystkie nowości wprowadzone w przemyśle, są konsultowane z Zakładem Doświadczalnym „Biprowas” w Katowicach-Ligocie.

Wszystkie nowości wprowadzone w przemyśle, są konsultowane z Zakładem Doświadczalnym „Biprowas” w Katowicach-Ligocie.

Wszystkie nowości wprowadzone w przemyśle, są konsultowane z Zakładem Doświadczalnym „Biprowas” w Katowicach-Ligocie.

Wszystkie nowości wprowadzone w przemyśle, są konsultowane z Zakładem Doświadczalnym „Biprowas” w Katowicach-Ligocie.

TEATR W POSZUKIWANIU... KONIA I MARYNY

IRENA T. SŁAWIŃSKA

W KOMEDII tej dość dłużej przychodzi czekać na rozszyfrowanie tytułu „Nie ma konia dla Maryny”, pomaga nam daleka, czy to jednak wyjaśnienie, że w tym tytule chodzi o konia, a nie o konie. Każdy inny tytuł byłby równie długi i trywialny, porusza ona tyle problemów, że zwrócić uwagę można na niej, bez balamustu, nie widząc koniem czy Maryną.

„Nie ma konia dla Maryny” — to komedia, że nie ma sprawy. Komuś udało się potem znieść, na tyle jednak skutecznie, że z perspektywą nowej posady zagranicznej.

Rzecz jest więc o karierowiczostwie, o tym, jak pewien talent specjalizował się w braniu i podjęciu, w wreszcie czwili upragnione stanowisko. Jest wspaniały, że w tym czasie, a wokół niego roi się od podobnych mu karykaturalnych istot, które — zależnie od koniunktury — łączą się w chóry pochlebców bądź szyderców.

Obsadę uzupełniają rodzinka, awansująca wraz z tatusem. Komedia „Nie ma konia dla Maryny” jest debiutem dramatycznym warszawskiej aktorki Haliny Dobrowolskiej. Komedia jest bardzo miła, zgrabna, nie dość powściągliwa w swojej wymowie filozoficznej”. Autorka ma duży dar obserwacji i zmysł w gromadzeniu błyskotliwych szczegółów, co jej pozwala na efektowne, kaskadowe budowanie dialogu, gdy jednak trzeba dać w nim głębszą syntezę, wykręca się cwanickimi powiedzonkami i już szybuje dalej. Nie dziwnego, że komedycja rozciąga się w konstrukcji i pod koniec staje się nie tyle zabawna, co rozwlekła.

Lech Wojciechowski starannie przygotował spektakl dla katowickiej sceny im. St. Wyspiańskiego ale przede wszystkim od zewnętrznej, ruchowej strony. Bohaterowie są rodzejowi i wyraźnie oznaczają i gdy np. Stanisław Piotrowski (Mieczysław II) wkuwają się w łaski swego nowego

szefa cudaczną bibelotą, lub gdy tenże szef na wiadomość o awansie zmienia się w przysłówkową żonę Łota, czyli w mocno skrzywiony słup soli — śmieje się do rozpuku. Mógł jednak reżyser więcej komizmu wydobyć z samego tekstu, z sygnaliści nie nierz „ciurkiem” kalamburów i powiedzonek Dobrowolskiej. Nie wykorzystane zupełnie jest np. przemówienie tatusia, ów fragment, kiedy ucył się on nowej, telewizyjnej roli pod dyktando całej rodzinicy. Bez efektu rozegrana została także rozprawa między szefem a Adamem.

Z wykonawców trzeba wyróżnić nade wszystko Mieczysława Jasieckiego, który w roli starszego dziadunia zmuszony został do nieustannego robienia na drach, ale Łota i czas równie i na najprostsze riposty. Sabina Chomińska ciepło i serdecznie potraktowała rolę żony, z trudem dotrzymującej kroku awansującemu mężowi i dzieciom; podkreślając jej prymitywność, unięła wydobyć jej zironę, rozszedła i cudowny brak kompleksów.

Władysław Kornak swojego szefa pokazał w ciągłym zagrożeniu, zdazem i ościągłości. Dobrze były „dzieci”, czyli Oksana Szyjan i Wojciech Górnik — pyskaty, przemadzały i wreszcie nie przeczono do wygodnictwa.

W innych rolach wystąpili: Wiesław Grabek (Adam), Bogusław Kozłowski (pretensjonalna i rozszewbiotana pani Kowalska), Władysław Kozłowski, Mieczysław Łęcki i Stanisław Piotrowski. Scenografia (ironiczna) Wiesława Langeo.

KRONIKA SĄDOWA

Głównym oskarżonym w tej sprawie był 44-letni Jacek Jakubowicz, który w 1971 roku, kiedy to był uczniem Szkoły Ekonomicznej, ale nie został przyjęty. W każdym razie po przyjęciu do Wyższej Szkoły Ekonomicznej, ale nie został przyjęty. W każdym razie po przyjęciu do Wyższej Szkoły Ekonomicznej, ale nie został przyjęty.

koł w kraju bądź indywidualnie nabywcom, bądź w komisjach. Przy okazji nakłonił i doprowadził do obrotu tzw. maszynami, które w rzeczywistości były kłauzulami, które w rzeczywistości były kłauzulami.

W ciągu co najmniej 6-letniej działalności przestępczej Jędraski kupował nie tylko dolary, ale także korony szwedzkie, iły włoskie itp. W toku śledztwa zabezpieczono ukryte u Jędraskiego w Bielsku-Białym pieniądze w wysokości 12,900 marek RFR, 120 dolarów kanadyjskich oraz 1,420 tys. lirów włoskich, nie licząc samochodów osobowych „Volvo-140” i „Renault-16”, trzech maszyn do produkcji lodów oraz 150 tys. zł. Nawiasem mówiąc, wartości te orzeczeniem sądu, uległy przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa.

Oskarżony nabywał dewizy z różnych źródeł. Wykorzystywał do tego m. in. fakt, że jego siostra wyszła za mąż za obywatela szwedzkiego, zamieszkuje koło Sztokholmu. To właśnie ona kierowała do niego turyzacji szwedzkiej, którym wynajmował pokoje w willi w Zakopanem, przy ul. Wilekiewicza 160. W Polsce otrzymywali złotówki, a w Szwecji przekazy-

wego na dworcach PKP (prowadzonych oczywiście pod różnymi nazwiskami), produkował i wprowadzał do obrotu tzw. maszynę lodową z własnego surowca. W toku śledztwa przynajmniej, że uzyskał z tego tytułu 4 mln zł, a na rozprawie zmniejszył tę kwotę do 1,5 mln zł.

Kolejnym przestępstwem, udoświadczonym Stanisławowi Jędraskiemu, było kilkakrotnie przedłożenie w Wydziale Paszportowym KW MO fałszowanych kwestionariuszy paszportowych oraz kart ulupowych, podpisanych przez referenta i personalnych „Samopomocy Chłopskiej” w Katowicach, Krystynę Gzywnowicz. Poświadczająca ona w tych dokumentach, że Jędraski pracuje w tym zakładzie, mimo iż od dawna został zwolniony. Otrzymała za to drobne upominki wartości około 500 zł.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, utrzymanym przez Sąd Najwyższy, Stanisław Jędraski skazany został na łączną karę 8 lat pozbawienia wolności, grzywnę w kwocie 100 tys. zł, pozbawienie praw publicznych na 4 lata i konfiskatę mienia w całości. Skazanej na podobną karę Antoninie Jakubowicz, sąd w związku z ustawą o amnestii karę częściowo darował.

Również pozostali współnicy Jędraskiego skazani zostali na kary pozbawienia wolności, wysokość grzywny i całkowitą lub częściową konfiskatę, względnie przepadek mienia.

Tak oto, prawomocnym wyrokiem Sądu Najwyższego zakończyła się sprawa Stanisława Jędraskiego i współników. Zgrabione nielegalną drogą dewizy powróciły pod właściwy adres, tj. do Skarbu Państwa. Zabezpieczone w toku śledztwa mienie rekonpensu i straty, poniesione przez gospodarke, jeszcze raz okazało się, że przestępstwo ma krótkie nogi i nie może pozostać bez kary.

Z. D.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZBYTU
MASZYN BUDOWLANICH
I TRANSPORTOWYCH „BUMAR-ZBYT”
00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 50

Oferuje do sprzedaży
ze składu

części zamienne do niżej wymienionych
typów wózków jezdniowych akumulatorowych
firmy „Balkancar” importowanych z LRB:

- EV-602
KTE-200
602500200
651060200
603201001
603201000
603201002
EV-416, EV-426
627400000
628000000
634500000
701-20005
70120006
70120015
703000000
EV-418
632700000
632800000
ET-511
511-495
511-180
511-458
511-465
ES-301
3002000400
EPV30023000103
EPV30023000401
EV-676
676-484/532
676-388
EP-018
311630400
EP-006
006-097
ET-506
506-097/99
EN-101
101-114
- przelaznik kier. obrotu
— nastawnik
— waz ciśnieciowy
— koło zębate napędowe
— urządzenie hamulcowe z dźwignią
— koło zębate napędowe
— cylinder hydr. podnoszenia
— cylinder podwójnego działania
— nastawnik jazdy
— koło zębate 63-zębne
— koło zębate 26-zębne
— koło zębate 23-zębne
— koło kierowane z piastą 250X130X140
— cylinder podnoszenia
— cylinder podnoszenia
— wyłącznik oporowy
— resor kompletny
— tablica rozdzielcza
— stycznik KVP-100-III
— koło talerzowe
— koło zębate
— koło zębate
— silnik pompy DS3, 7/8/23
— rozdzielacz oleju
— wirnik DS1, 3/4/9
— wieniec zębaty
— koło zębate
— wieniec zębaty

Jednocześnie PZMBIT „Bumar-Zbyt” informuje, że na życzenie będą wysyłane listy asortymentowe posiadanych części zamiennych do wózków jezdniowych, importowanych z LRB.
Zamówienia przyjmują i informację udziela Dział Sprzedaży Części — telefon: 28-20-42, telex nr 813230, 5704kr

CHORZOWSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE PRZEM. TERENOWEGO
W CHORZOWIE PRZY UL. DŁUGIEJ 53

zawiadamiają wszystkich PT Klientów

że zgodnie z zarządzeniem nr 33/76 Wojewody Katowickiego z dnia 18 czerwca 1976 r.

ZMIENIONA ZOSTAŁA NAZWA NA:

PRZEDSIĘBIORSTWO CHEMII GOSPODARCZEJ
„PRODRYN” W CHORZOWIE

Ponadto informują, że od dnia 1 lipca 1976 r. przejęty pod swój zarząd:
• Spółdzielnię Pracy Chemików w Katowicach, ul. Andrzeja 10
• Bedzińska Wytwórnię Chemiczną — Spółdzielnia Pracy, Bedzina, ul. Kościuszki 86, 5559kr

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEJ
SPÓŁDZIELNI SPÓŻYWCÓW „SPOŁEM”
ODDZIAŁ W KATOWICACH

PRZYJMUJE ZAPISY DO KLAS I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w Katowicach
na rok szkolny 1976/77

w następujących zawodach:
— SPRZĘDAWCY
— KUCHARZA
— MASARZA
— KIELNERA

Okres trwania nauki wynosi od 2—2,5 roku, przyjęcia odbywają się bez egzaminu wstępnego.

Zajęcia praktyczne prowadzone są w zakładach szkoleniowych położonych na terenie Katowic.

Wymagane dokumenty:
— podanie o przyjęcie do ZSZ
— podanie o przyjęcie do WSS „Społem”
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu
— skierowanie ze szkoły podstawowej
— dokument urodzenia
— 3 zdjęcia

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekcja Szkolenia Zawodowego WSS „Społem” Oddział w Katowicach, ul. 15 Grudnia 10, pokój 9, I piętro. 5732kr

UWAGA! Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
W KATOWICACH



organizuje

KURSY SZKOLENIA

przygotowujące do zawodu

KIEROWCY AUTOBUSOWEGO
KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

dla mężczyzn, nie posiadających żadnych kwalifikacji zawodowych lub posiadających jakiegokolwiek uprawnień do prowadzenia pojazdów samochodowych.

Jeżeli masz ukończone 22 lata a nie przekroczone 35 lat, wykształcenie minimum w zakresie szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia, uregulowany stosunek do służby wojskowej, pozytywne opinie z dotychczasowych miejsc pracy, niekaralność sądowa —

zgłoś się do:
OSRODKA SZKOLENIA SŁUŻBY RUCHU
WPK KATOWICE ul. 1 Maja 152 (załadnia tramwaj) tel. 589-066 do 8, w godz. od 7—15, lub

DZIAŁU KADR I SZKOLENIA WPK KATOWICE ul. Matejki 2, pok. nr 18, tel. 390-31 do 36, wewn. 265 i 267. 5643kr

UWAGA UCZNIOWIE

KOŃCĄCY SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ
W ROKU BIEŻĄCYM!

Zasadnicza Szkoła Zawodowa
przy Zabrzeńskich Zakładach Naprawczych
Przemysłu Węglowego
41-801 Zabrze, ul. 3 Maja 89

OGŁASZA WPISY

na rok szkolny 1976/77 do nauki w zawodach

— TOKARZA
— FREZERZA
— STRUGACZA
— ŚLUSARZA MECHANIKA
— ŚLUSARZA PRECYZYJNEGO
— ELEKTROMONTERA
— ELEKTROMECHANIKA
— MONTERA KONSTRUKCJI STALOWYCH

Warunki przyjęcia: dobry stan zdrowia, ukończona szkoła podstawowa. Ukończeni szkoły upoważniają absolwentów do nauki w 3-letnim technikum. Po ukończeniu nauki absolwenci otrzymują świadectwo wykwalfikowanego robotnika w wyuczonym zawodzie. Absolwentom czas nauki zalicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie. Zakład dysponuje dla zamiejscowych pewną ilością miejsc w internacie.

Podanie należy składać w Dziale Zatrudnienia ZZN PW.

Do podania należy dołączyć:

— życiorys
— 2 zdjęcia
— zgłoszenie absolwenta

Zaś po ukończeniu szkoły podstawowej:
— świadectwo i kartę zdrowia
Bliższe informacje można uzyskać osobiście w Dziale Zatrudnienia, tel. 71-32-31, wewn. 154 lub 223. 4958kr

przetarg

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO RYBACKIE KRAKÓW, ZAKŁAD GROJEĆ, POCZTA 32-600 OŚWIĘCIM ogłasza, że w drodze II przetargu ograniczonego SPRZEDA SAMOCHÓD CIĘŻAROWY GAZ SIA, KA-0526, nr podwozia 3642462, nr silnika 02712, cena wywoławcza wynosi 21.250 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 12 sierpnia 1976 r., o godz. 11, w siedzibie Zakładu. Samochód można oglądać codziennie w dni robocze, od godz. 8—14. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej połączony, najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie Zakładu. Zastrzegę się prawo umiarkowania przetargu bez podania przyczyn. 5588kr

JEŚLI KUPISZ NATYCHMIAST TELEWIZOR
zdążyysz obejrzeć
MEDALISTÓW OLIMPIJSKICH!



Sprzedaż telewizorów produkcji
polskiej i radzieckiej w sklepach
radiowo-telewizyjnych

WOJEWÓDZKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
W KATOWICACH

ZĄ GOTÓWKĘ I NA RATY!

5657kr

GLIWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA WĘGLOWEGO
w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 13

przyjmuje młodocianych na szkołę zawodu
W SPECJALNOŚCIACH:

— MURARZ
— CIEŚLA
— MONTER WEWN. INST. BUD.
— ZBROJARZ
Nauka w zawodzie trwa 3 lata.

Warunki przyjęcia:
— ukończone 15 lat,
— podanie i życiorys,
— dokument urodzenia,
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— świadectwo zdrowia
— 3 fotografie

Absolwenci mają zapewnioną pracę w Gliwickim Przedsiębiorstwie Budownictwa Węglowego oraz prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budownictwa Węglowego.

Uczniowie korzystają z ferii szkolnych.
Nauka teoretyczna odbywa się w Zespole Szkół Budowlanych w Zabrzu ul. 3 Maja 19 a praktyka zawodowa na budowach prowadzonych przez Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Węglowego.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Gliwickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Węglowego — Gliwice ul. Zygmunta Starego 13 w godz. od 7.15 do 15.15, parter, pokój nr 1, telefon 91-40-11 do 13, wewn. 22. 397kr

UWAGA UCZNIOWIE KLAS VIII!
HUTA „KATOWICE”

OGŁASZA ZAPISY
DO KLAS I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Przyzakładowej
na rok szkolny 1976/1977

w zawodach:

— ELEKTROENERGETYK
— MECHANIK MASZYN I URZĄDZEN PRZEMYSŁOWYCH
— WYTAPIACZ SUROWKI

Absolwenci ZSZ mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Hutniczym Przyzakładowym.

Dokumenty przyjmuje Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych w Dąbrowie Górniczej, ul. Łańcuckiego. 1041kr

PT KLIENTOM KRAJOWYM I ZAGRANICZNYM

PEWEX oferuje

- ★ artykuły delikatesowe
- ★ tkaniny, dywany, firany
- ★ galanterię i konfekcję
- ★ kosmetyki
- ★ artykuły gospodarstwa domowego
- ★ sprzęt radiotechniczny
- ★ środki do konserwacji samochodów

PEWEX ZAPRASZA DO

Pawilonu Handlowego — Katowice, ul. Bankowa 34 i sklepów w Bytomiu, ul. FPR 13

Chorzowie, ul. F. Dzierżyńskiego 91
Chorzowie, plac 1 Maja 7
Chorzowie, ul. W. Broniewskiego 10c
Dąbrowie Górniczej, ul. Adamieckiego 11
Gliwicach, ul. Warszawska 1
Jaworznie, Aleja Lenina 4
Katowicach, ul. J. Słowackiego 14
Katowicach, ul. Mińska — Nowy Dworzec
Rybniku, ul. Powstańców 10
Rudzie Śl., ul. J. Dąbrowskiego 3
Tychach, ul. Armii Czerwonej 13
Zabrzu, ul. Wolność 261
Zawierciu, ul. T. Kościuszki 57

PEWEX ŻYCZY

UDANYCH ZAKUPÓW!

8459kr



DYREKCJA

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

oraz 3-letniego TECHNIKUM BUDOWLANEGO

dla PRACUJĄCYCH

Sosnowieckiego Przedsiębiorstwa

Budownictwa Przemysłowego

ul. Przyjaciół Zolnierza 22a — 41-200 Sosnowiec

przyjmuje wpisy

kandydatów do klas I

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

na rok szkolny 1976/77

w następujących specjalnościach:

2-LETNI OKRES NAUKI:

MŁODOCIANI

— MURARZ-TYNKARZ — ukończonych 15—16 lat

— POSADZKARZ — ukończonych 16 lat

— ZBROJARZ-BETONIARZ — ukończonych 16 lat

— CIEŚLA BUDOWLANY — ukończonych 16 lat

DOROŚLI

— CIEŚLA BUDOWLANY — ukończonych 17 lat

— MURARZ-TYNKARZ — ukończonych 17 lat

— BLACHARZ-DEKARZ — ukończonych 17 lat

— MONTER KONSTR. ŻELBET. I STAL. — ukończonych 17 lat

— MALARZ BUDOWLANY — ukończonych 17 lat

— MONTER ZEWN. INST. KOMUNALN. — ukończonych 17 lat

3-LETNI OKRES NAUKI

— MECHANIK MASZYN BUDOWL. — ukończonych 15 lat

— MONTER INSTAL. PRZEM. I SANIT. — ukończonych 15 lat

— ŚLUSARZ-SPAWACZ — ukończonych 15 lat

— ELEKTROMONTER — ukończonych 15 lat

— MECHANIK-KIEROWCA — ukończonych 15 lat

W roku szkolnym 1976/77 uczniowie rozpoczynają naukę w nowej szkole, przy której jest sala gimnastyczna i kryty basen kąpielowy.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Budowlanej uczniowie mogą kontynuować naukę w tut. Szkole w 3-letnim Technikum Budowlanym dla Pracujących otrzymując po ukończeniu tytuł technika.

Podanie o przyjęcie do Zasadniczej Szkoły Budowlanej należy składać pod adresem szkoły do 31 lipca 1976 r.

Do podania należy dołączyć:
— własnoręcznie napisany życiorys
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— świadectwo lekarskie o zdolności do obranego zawodu
— 3 fotografie

— metrykę urodzenia do celów meldunkowych
Uczniowie 17-letni mogą jednocześnie odbywać w Ochotniczym Hufcu Pracy szkolenie poborowych w ramach obrony cywilnej.

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

Dojazd do szkoły od dworca kolejowego — tramwajem nr 14 lub 17 do przystanku obok pawilonu meblowego. 983kr

